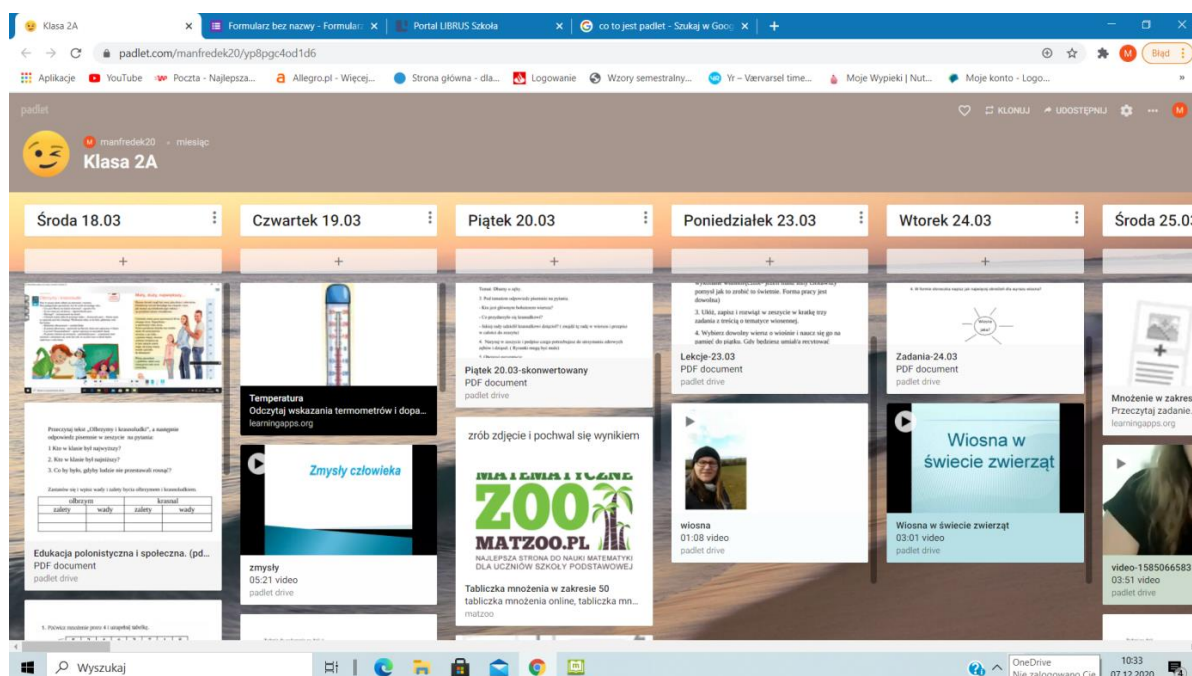
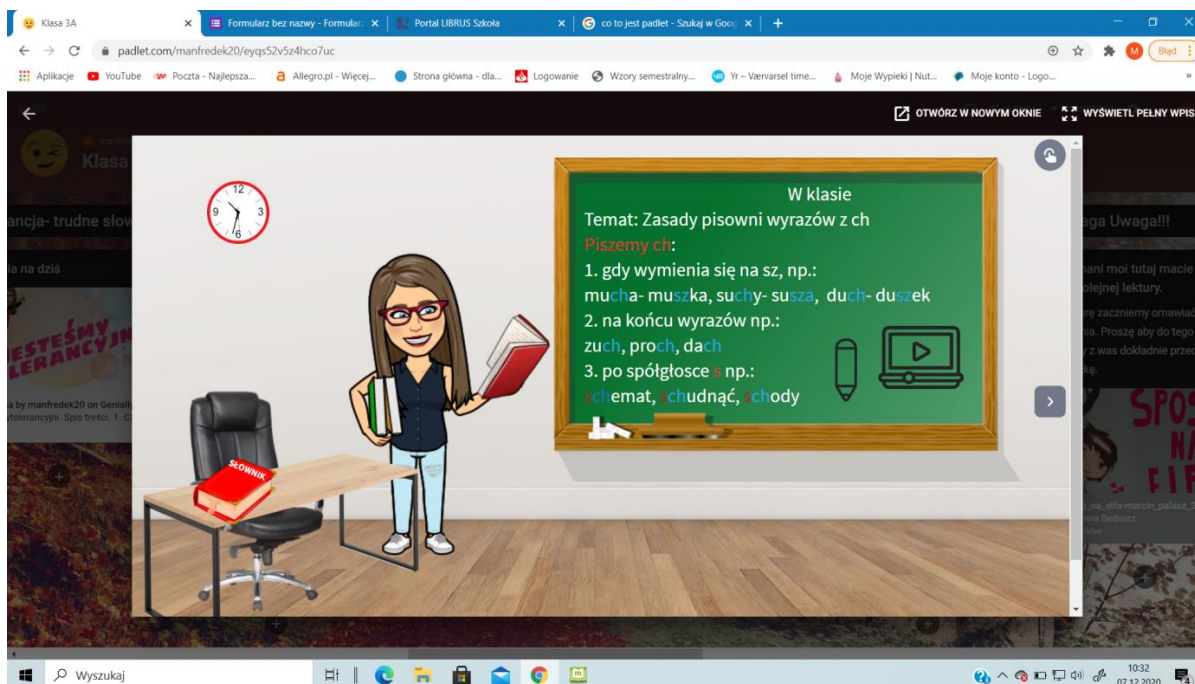


Innowacyjne rozwiązanie – Padlet w zdalnej edukacji wczesnoszkolnej

Jestem nauczycielem edukacji wczesnoszkolnej i zawsze starałam się poszukiwać nowych i ciekawych narzędzi w pracy dydaktycznej z dziećmi. Gdy w marcu 2020 roku została wprowadzona edukacja zdalna, długo zastanawiałam się, w jaki sposób ją zorganizować. Na początku zapoznałam się z sytuacją oraz możliwościami technicznymi i sprzętowymi moich uczniów. Niestety – albo na szczęście – okazało się, że prowadzenie lekcji na platformie Zoom, Google Meet, czy jakimkolwiek innym komunikatorze jest niewykonalne, ponieważ moi podopieczni nie są na to przygotowani. W domach często brakowało sprzętu lub dobrego łącza internetowego. Nie chcąc wykluczać nikogo z edukacji, musiałam znaleźć inny sposób na to, żeby dzieci mogły się uczyć.



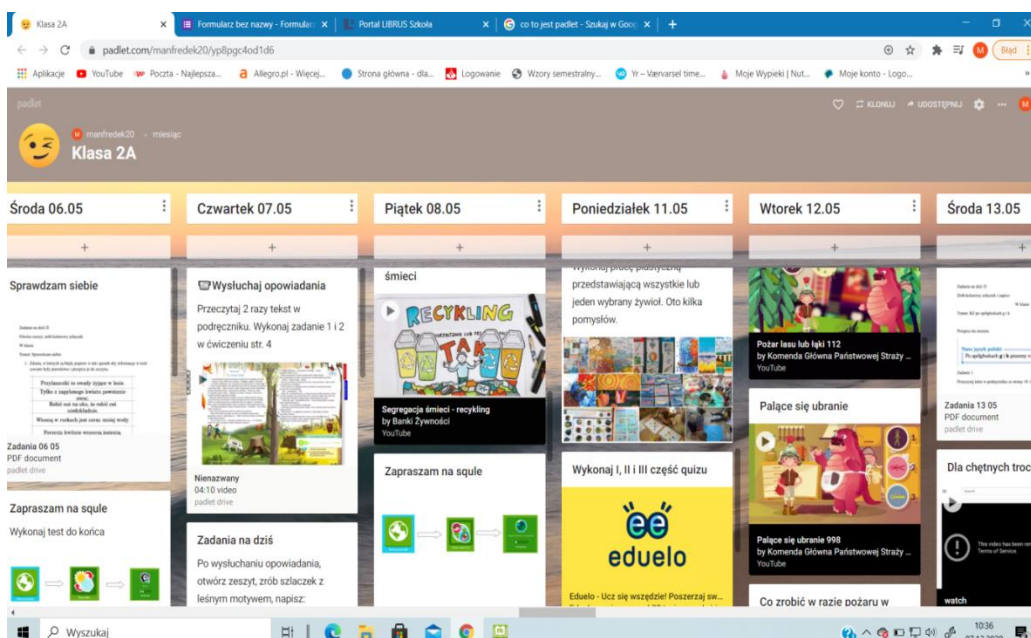
Długo poszukiwałam sprawdzonego sposobu, ale dopiero gdy jasno określiłam cele, które chcę osiągnąć, w końcu znalazłam rozwiązanie. Przede wszystkim zależało mi na tym, aby zajęcia były ciekawe i przygotowane w przystępnej formie. Poza tym nie chciałam obciążać rodziców, którzy i tak zmagali się z edukacją zdalną reszty swoich pociech i niejednokrotnie z własną pracą zdalną. Wiedząc, że dzieci często mają dostęp do komputera dopiero wtedy, gdy starsze rodzeństwo zakończy lekcje w danym dniu, doszłam do wniosku, że dla mojej grupy bardzo dobrym rozwiązaniem będzie stworzenie padletu.



Padlet nazywany jest wirtualną tablicą, ścianą lub kartką strony internetowej. To proste w obsłudze narzędzie może służyć jako tablica informacyjna lub obszar roboczy do współpracy uczniów i nauczycieli. Można je wykorzystać:

- do gromadzenia zbiorów,
- jako miejsce do dyskusji,
- do przeprowadzania prostych konkursów,
- do burzy mózgów,
- redagowania wspólnych opowieści,
- otrzymywania informacji zwrotnej,
- składania życzeń.

Zastosowań może być bardzo dużo. Na tablicy można umieszczać dowolne pliki multimedialne: teksty, filmy, adresy stron internetowych oraz obrazki i zdjęcia (pobrane z naszego komputera, ściągnięte z Internetu lub zrobione wprost z kamery).



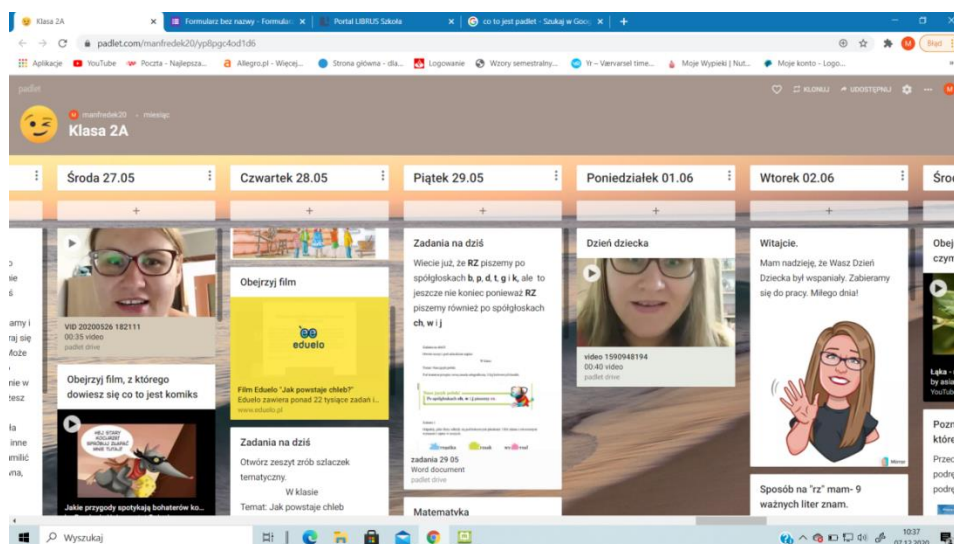
Padlet ma wiele tablic, choć w obecnej formie po zarejestrowaniu dostępne są jedynie trzy, ale nie było to dla mnie przeszkodą, ponieważ moim zamiarem było wykorzystanie jednej tablicy na wszystkie lekcje. Okazało się to strzałem w dziesiątkę, ponieważ po pierwsze wszystkie materiały zawsze były zamieszczane w jednym miejscu i wystarczyło utworzyć skrót na pulpicie, aby dziecko było w stanie samodzielnie odnaleźć odpowiednią stronę, a po drugie, uczniowie sami mogli zarządzać swoim czasem i zasiąść do nauki i wykonywania zadań w dogodnej dla siebie i rodzica porze. Dzięki temu uczyli się brania odpowiedzialności za własną edukację. Jedną z zalet wykorzystania padletu jest również to, że także rodzic ma do niego dostęp i może skontrolować pracę dziecka oraz sprawdzić, jaki temat jest aktualnie opracowywany, aby mu pomóc w wykonywaniu zadań. Uniknęliśmy problemów związanych z tym, że uczeń nie zapamiętał co należy wykonać. Dzięki zgromadzeniu materiałów na jednej tablicy, uczniowie i rodzice mieli dostęp do wszystkich materiałów.

Innowacyjnym pomysłem, który narodził się trochę z przypadku i spotkał się z bardzo pozytywną reakcją, było zamieszczanie materiałów sukcesywnie, tak że uczniów codziennie rano czekała niespodzianka. Niespodzianką był też mój awatar wykonany w Bitmoji:

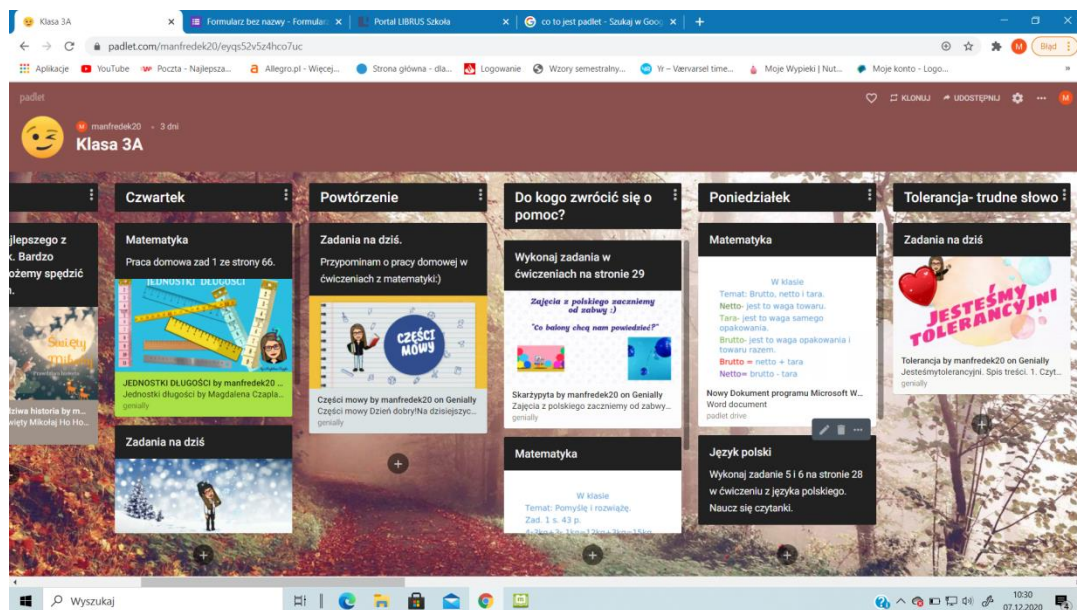


Oprócz tego, dzięki padletowi, utrzymywałam stały kontakt z rodzicami, pocieszałam ich w chwilach zwątpienia i cieszyłam się z nimi z sukcesów ich pociech.

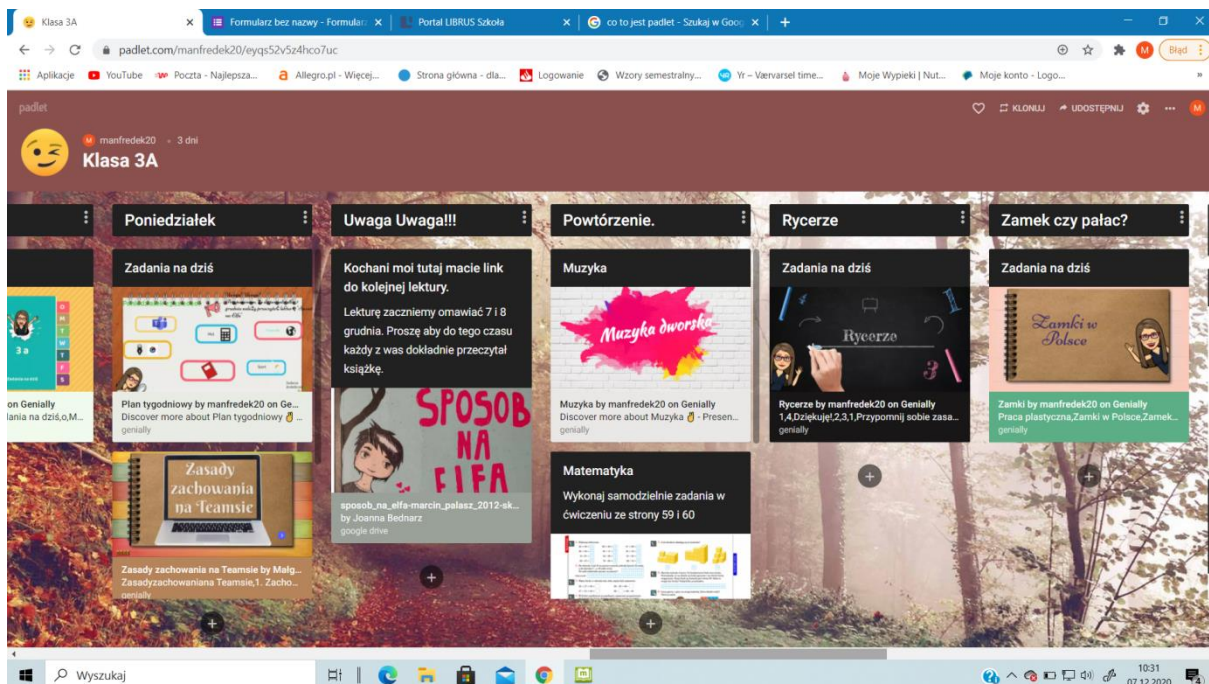
Na początku na padlecie zamieszczałam tylko zdjęcia z podręcznika lub ćwiczeń, filmy znalezione w Internecie oraz zadania do wykonania w danym dniu. Znając swoje dzieciaki, przewidywałam, że takie zadania szybko staną się dla nich nudne. Zaczęłam więc urozmaicać dzień lekcyjny, przesyłając linki do stworzonych przeze mnie zadań w LearningApps i Wordwall. Później założyłam uczniom konta na stronach edukacyjnych Scula i Eduelo, dzięki czemu zyskałam bazę ciekawych, gotowych zadań, w których miałam możliwość podglądu postępów moich wychowanków.



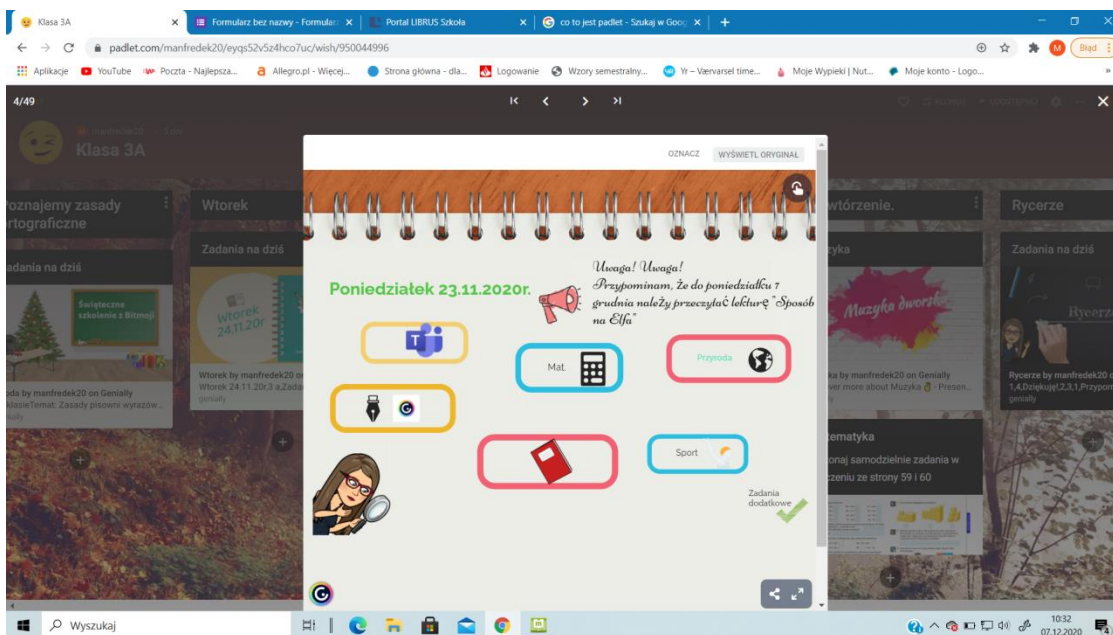
Dzięki programowi Active Presenter zaczęłam tworzyć własne filmy i prezentacje, w których omawiałam trudne zagadnienia. Po miesiącu pracy wpadłam na pomysł, aby tworzyć filmy, w których będę zachęcała dzieci do wykonywania różnych wyzwań edukacyjnych i z niecierpliwością czekałam na nagrania ich dokonań.



Z satysfakcją muszę przyznać, że byłam ogromnie dumna z moich uczniów. Aby zadbać o dobre relacje w grupie, wieczorami organizowałam spotkania online, aby dzieci mogły ze sobą porozmawiać, pożartować lub się wyżyć. Zachęcałam je do nagrywania i przysyłania filmów, w których opowiadają co u nich słychać. Filmy zamieszczałam na padlecie grupy. Chcąc natomiast podtrzymać własne relacje z uczniami, często nagrywałam filmy, w których mówiłam im, że świetnie się spisali albo jestem z nich dumna. Utrzymywałam z nimi również kontakt telefoniczny. W roku szkolnym 2019/2020 jedynym minusem pracy z padletem było to, że niestety, niejednokrotnie miałam wątpliwości, czy zadania zostały wykonane samodzielnie przez moich uczniów. Przyznam, że brakowało mi również dyskusji i gwaru panującego w klasie lekcyjnej.



Obecnie również pracuję z padletem, który wzbogaciłam o tworzone przeze mnie prezentacje w Genial.ly. W tym roku szkolnym, gdy moi podopieczni są lepiej przygotowani do edukacji zdalnej, łączymy się również na lekcjach online, na których omawiamy najtrudniejsze zagadnienia.



Myślę, że padlet zostanie w naszej klasie nawet po zakończeniu edukacji zdalnej. Jest to świetne narzędzie do przesyłania materiałów, z których będziemy korzystali na lekcji oraz ciekawych propozycji zadań dodatkowych. Ponadto padlet to również doskonała forma komunikacji z dziećmi, które nie mogą uczestniczyć w zajęciach z powodu choroby lub innych przyczyn.

